

4. CMENTARZE INNOWIERCÓW

Średniowieczne cmentarze Wrocławia służyły ludności wyznania katolickiego. Jedynym wyjątkiem od tej reguły był cmentarz żydowski, do tej pory nierozpoznany archeologicznie. Nie mamy informacji o wrocławskich pochówkach husytów (najprawdo-

podobnie odbywały się potajemnie) czy innych „heretyków”. Cmentarze dla protestantów pojawiły się w połowie XVI w. i dość szybko zaczęły dominować w mieście. Jest to jednak zagadnienie wykraczające poza ramy chronologiczne niniejszej pracy.

4.1. CMENTARZ ŻYDOWSKI

Obecność żydowskich osadników we wczesnośredniowiecznym Wrocławiu poświadczają źródła historyczne pochodzące w przybliżeniu z połowy XII w. Zachowała się w nich wzmianka o wykupieniu przez Piotra Włostowica wsi Tyniec od jej żydowskich właścicieli. Kolejne dokumenty potwierdzają podobne transakcje przeprowadzone w latach 1203, 1204, 1208 i 1218, a dotyczą m.in. zakupu wsi Sokolniki (Fijałkowski 1989, s. 8; Stawiarski 2004, s. 77; 2010, s. 278, przyp. 31). Pierwsza osada zamieszkiwana przez Żydów była umiejscowiona w pobliżu osady *ad sanctum Adalbertum*, niedaleko terenów księżących i przeprawy przez Odrę (Młynarska-Kaletynowa 1986, s. 56; Wodziński 1994, s. 342). Nie można również wykluczyć, że żydowscy kupcy zamieszkiwali Ostrów Tumski (Goliński, Ziátkowski 1989, s. 41; Stawiarski 2004, s. 78). Bardziej problematyczna jest kwestia lokalizacji cmentarza żydowskich osadników. Zgodnie z zasadami judaizmu użytkowali oni własną nekropole, przeznaczoną wyłącznie dla wyznawców ich wiary. Poświadczony źródłowo kirkut znajdował się na terenie *platea Gallica*, w pobliżu osady walońskiej, za Bramą Oławską⁷⁹. W literaturze przedmiotu pojawiły się hipotezy o istnieniu wcześniejszego kirkutu, położonego na terenie późniejszego miasta lokacyjnego (Młynarska-Kaletynowa 1986, s. 56; Goliński, Ziátkowski 1989; Ziátkowski 2000, s. 14), co spotkało się jednak ze zdecydowaną polemiką innych badaczy (Wodziński 1994; Stawiarski 2004, s. 77–79; 2010, s. 280–281), wykluczających, wobec obecnego stanu wiedzy, taką możliwość.

Nie znamy dokładnej daty założenia cmentarza za Bramą Oławską. Wiemy natomiast, że na mocy

ugody zawartej pod koniec 1315 lub na początku 1316 r. między gminą żydowską a radą miejską ustalono granice cmentarza. Członkowie gminy zostali zobowiązani do wystawienia kamieni granicznych od zachodu i od północy, a więc na granicy z terenami należącymi do miasta, a także do usypania wału otaczającego kirkut oraz systematycznego pogłębiania i oczyszczania fragmentu fosy miejskiej przylegającego do kirkutu (Wodziński 1996, s. 164). Zagwarantowano również zwolnienie cmentarza ze wszystkich obciążeń fiskalnych. Cmentarz gminy żydowskiej musiał jednak istnieć wcześniej, o czym świadczą kamienne macewy odkryte w okresie XVIII–XX w. w murach wrocławskich budowli publicznych⁸⁰. Sześć z nich nosi daty od 1246 do 1310 (?) r., a najstarsza pochodzi z 1203 r., jest zatem o ponad stulecie starsza niż potwierdzony źródłowo kirkut (Wodziński 2004)⁸¹. Być może niektóre macewy pochodzą również z cmentarza za Bramą Oławską. W tekście wspomnianej umowy z 1315/1316 r. znalazł się fragment mówiący, że „zwłoki, które tam spoczywają, nigdy nie mogą zostać wykopane, lecz tak powinny pozostać, **jak od dawnych czasów leżą**” [podkreślenie – M.W.] (Fijałkowski 1989, s. 6–7). Przyobiecana nietykalność wrocławskiego kirkutu nie trwała jednak długo. W 1345 r. król czeski Jan Luksemburski nakazał wywiezienie z kirkutu macew, które miały posłużyć do budowy murów miejskich⁸².

⁷⁹ Dokładna lokalizacja tego kirkutu nie jest znana. Historycy umieszczają go na południe od ul. Walońskiej (Goliński 1997, s. 216), na terenie między obecną fosą miejską oraz ul. Krasieńskiego i Traugutta (Ziátkowski 2000, s. 14) – zob. ryc. 1. Odminną koncepcję zaprezentował H. Markgraf (1896, s. 97) identyfikując kirkut z położoną wyspowo parcelą widoczną na planie Weinerów tuż przy prawym brzegu fosy na Przedmieściu Oławskim, między ul. Wallengasse i Graupengasse. Do koncepcji tej przychylają się również A. Limisiewicz i R. Mruczek (2010, s. 100–105).

⁸⁰ Przy katedrze św. Jana Chrzciciela, w fundamentach wieży kościoła św. Elżbiety, w posadzce piwnicy ratuszowego więzienia, w chodniku obecnie nieistniejącej Trinitasstrasse, w fundamencie domu parafialnego w Leśnicy, a nawet w korycie Odry – zob. Fijałkowski 1989, s. 3–6; Wodziński 1996, s. 167–198.

⁸¹ Macewę wystawiono w celu uczczenia pamięci rabiego Dawida „o słodkim głosie”, syna Sar Szaloma. Odkryto ją podczas budowania kotłowni przy północnej ścianie katedry, na zachód od kaplicy św. Jana Chrzciciela. Obecnie jest eksponowana w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu (Brann 1918; Fijałkowski 1989, s. 3; Wodziński 1996, s. 167).

⁸² Wydaje się, przynajmniej w świetle wspomnianych znalezisk macew, że posłużyły one raczej do wzniesienia budynków publicznych, nie zaś fortyfikacji (Wodziński 1996, s. 165).

Według zachowanych rachunków miejskich przez 9 dni, od 6 do 15 kwietnia 1346 r., dziewięciu furmanów i około 50 robotników pracowało przy wybieraniu macew. Dewastacja cmentarza nie oznaczała jednak jego likwidacji (Ziątkowski 2000, s. 14). Był on użytkowany najprawdopodobniej do 1349 r., kiedy to podczas epidemii „czarnej śmierci”, na fali pogromów przetaczających się przez całą środkową Europę, wrocławscy Żydzi zostali wypędzeni z miasta, a będące ich własnością grunty i domy oraz najprawdopodobniej teren cmentarza zostały przekazane miastu (Goliński, Ziątkowski 1989, s. 36; Wodziński 1996, s. 45). Po częściowej reaktywacji gminy w 1350 r. Żydzi nie odzyskali praw do cmentarza. Korzystali z niego, płacąc królowi czynsz za dzierżawę (Wodziński 1996, s. 165). Ostateczne zamknięcie kirkutu za Bramą Oławską dokonało się w 1453 r., po procesie kilkudziesięciu członków gminy żydowskiej i ich egzekucji, dokonanej na pl. Solnym we Wrocławiu. Wydarzenia te wiązały się z kolejną falą antysemityzmu w środkowej Europie. Podobne procesy, połączone z konfiskatą mienia żydowskiego, odbyły się w innych księstwach śląskich, a także w Niemczech i na Morawach (Wodziński 1996, s. 46). Wydawano również edykty *ius Judeas non tolerandis* (we Wrocławiu miało to miejsce 30 stycznia 1454 r.), zabraniające Żydom „osiedlania się czy nawet przebywania na terenie miasta” (Wodziński 1996, s. 46; Ziątkowski 2000, s. 16). Na terenie kirkutu został założony ogród, w 2. poł. XVI w. postawiono tam karczmę. Według dokumentu z 1518 r. miał on następujące wymiary: 288 kroków długości i 150 kroków szerokości (Fijałkowski 1989, s. 7). Jeszcze w latach 30. XVIII w. teren ten był nazywany

Judenkirchhof. W 1762 r. został on przekazany pod rozbudowę fortyfikacji (Fijałkowski 1989, s. 7).

Jak już wspomniano, teren najstarszego wrocławskiego kirkutu nie został rozpoznany, a tym bardziej nie przeprowadzono na nim żadnych prac archeologicznych. O cechach charakterystycznych obrządku pogrzebowego Żydów świadczą dość rzadkie znaleziska z innych, fragmentarycznie przebadanych kirkutów w Polsce i Europie⁸³. Ich sporadyczność wynika zarówno z nikłego stopnia zachowania dawnych żydowskich cmentarzy, jak i ze ścisłego przestrzegania zasady nienaruszalności grobów⁸⁴. Z przebadanych dotychczas pochówków wynika, iż zmarli byli chowani w pozycji na wznak, z głową skierowaną na zachód (z mniejszymi lub większymi odchyleniami) i rękami wyprostowanymi wzdłuż boków. W grobach rzadko znajdowano trumny, nieco częstsze są drewniane obudowy ścianek jamy. Na prawdopodobnie wczesnośredniowiecznym kirkucie na Starym Mieście w Pradze odkryto jamy grobowe z okładzinami z płyt piaskowca (Dragoun 2002, s. 235). Przeważnie jednak zmarłych składano bezpośrednio do jamy grobowej, owiniętych w całun. Charakterystyczny jest niemal zupełny brak wyposażenia w grobach. Sporadycznie pojawiają się sprzączki (Wallisová 1998, s. 144), monety i kłódki (Dragoun 2002; Fijałkowski 2003, s. 363–366). Powtarza się zwyczaj zakrywania oczu zmarłych skorupami glinianych naczyń bądź fragmentami łupkowych płytek. Na większości przebadanych kirkutów można było zauważyć, iż jamy grobowe nie nakładały się na siebie, a kolejne poziomy oddzielała warstwa ziemi. Najprawdopodobniej groby były oznaczone kamiennymi macewami⁸⁵.

5. CMENTARZ DLA SKAZAŃCÓW

Znany jedynie ze źródeł historycznych cmentarz dla skazańców mieścił się przy kaplicy św. Gertrudy na Wygonie Świdnickim, mniej więcej w północno-wschodnim narożu obecnego pl. Kościuszki (ryc. 110). Kaplica św. Gertrudy była utożsamiana przez wielu badaczy (m.in. Walter 1939; Goliński 1997) z kaplicą „dla obcych i ubogich”, ufundowaną w 1318 r. przez radę miejską Wrocławia. Jednakże kwerenda źródłowa przeprowadzona przez Marka Słonia (2000, s. 149–151; 2002, s. 138–139) wykazała, iż ową powstałą z inicjatywy rajców kaplicę wybudowano w miejscu, w którym obecnie wznosi się kościół Bożego Ciała. Kaplica św. Gertrudy wzmiankowana jest w źródłach dopiero od 1399 r., a dokładna jej data powstania nie jest znana. Jej pierwotne wezwanie

brzmiało św. św. Gertrudy i Klemensa (Markgraf 1915, s. 197–198). Wzniesiono ją w konstrukcji

⁸³ Średniowieczne kirkuty przebadano m.in. na wzgórzu Montjuich (kat. Montjuïc) koło Barcelony (Hiszpania), w Ennezat (Francja) i Yorku (Wielka Brytania) – za: Wallisová 1998, s. 147. Badania przeprowadzone na nowożytnych polskich kirkutach opisał P. Fijałkowski (2003).

⁸⁴ Świadczy o tym m.in. bardzo emocjonalne potraktowanie przez członków gminy żydowskiej prac archeologicznych prowadzonych w latach 1997–2000 na średniowiecznym kirkucie na ul. Vladislavové na Nowym Mieście w Pradze (Dragoun 2000).

⁸⁵ Według Pawła Fijałkowskiego (2003, s. 367–368) w nielicznych przypadkach, gdy podczas prac wykopaliskowych stwierdzano wzajemne naruszanie się jam grobowych, można domniemywać, iż na owych kirkutach ustawiano tańsze, ale i mniej trwałe macewy z drewna.